



Karkonoski
Park Narodowy

Przewodnik po ścieżce dydaktycznej „Śląską Drogą na Śnieżkę”

II wydanie

Anna Walusiak

Karkonoski Park Narodowy
Jelenia Góra 2014



© Copyright by

Karkonoski Park Narodowy 2014

Tekst

Anna Walusiak

Autorzy fotografii

Anna Walusiak (1, 2, 3, 4, 9, 19, 23, 27, 30, 31, 41, 44, 60, 63, 73, 74, 75, 80, 86, 95, 96), Lidia Przewoźnik (14, 15, 24, 25, 26, 32, 47, 49, 52, 67, 76, 77), Marek Martini (16, 17, 18, 28, 29, 36, 53, 69, 70, 79), Marta Krocze (33, 35, 46, 50, 65, 66, 78), Krzysztof Dworzycki (34, 51, 68), Magdalena Stanek (13, 48), Marek Dobrowolski (12), Krzysztof Krakowski (20), Archiwum Karkonoskiego Parku Narodowego (10, 11, 40, 45, 64, 91, 92, 93, 94), Ekspozycja „Wirtualne Karkonosze” w Karkonoskim Centrum Edukacji Ekologicznej (21, 22, 37, 42), Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze (5, 7, 8, 38, 39, 43, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 61, 62, 71, 72, 81, 82, 83, 84, 85, 87, 88, 89, 90, 96)

Fotografia na 1. stronie okładki: Śnieżka (fot. Anna Walusiak)

Fotografia na 4. stronie okładki: Fragment zdjęcia lotniczego przedstawiający Śnieżkę (Karkonoski Park Narodowy)

Mapy

Pracownia GIS Karkonoskiego Parku Narodowego

Wydawca

Karkonoski Park Narodowy

Skład

Piotr Figura

Druk

Zakład Poligraficzny SINDRUK,
45-565 Opole, ul. Obr. Stalingradu 66
biuro@sindruk.pl, tel.: 77 442 09 69

ISBN: 978-83-64528-33-0



Publikacja dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu



Poglądy autorów i treści zawarte w publikacji nie zawsze odzwierciedlają stanowisko WFOŚiGW we Wrocławiu.

Spis treści

Wstęp	4
Opis ścieżki	7
1. Piętro regła dolnego	9
2. Piętro regła górnego	12
3. Nisza niwalna Białego Jaru	17
4. Kopa	22
5. Kopa (piętro subalpejskie)	26
6. Równia pod Śnieżką	34
7. Śnieżka	41

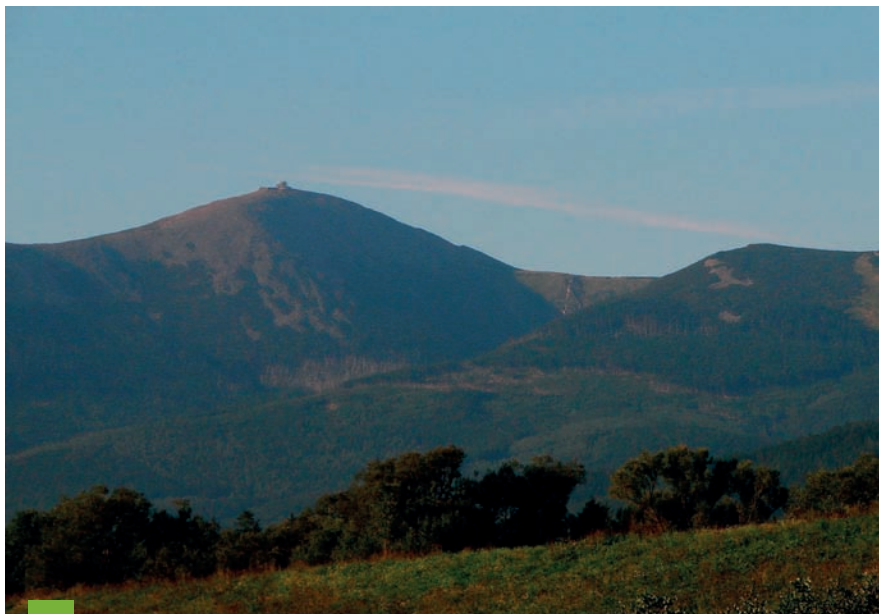


Ryc. 2. Panorama wschodniej części Karkonoszy

WSTĘP

Zadając pytanie: „Z czym kojarzą się Pani/ Panu Karkonosze?” zapewne usłyszymy w większości tą samą odpowiedź, czyli „ze Śnieżką”. Może kilka osób odpowie ze Szrenicą, ze Śnieżnymi Kotłami czy z wodospadami. No właśnie... większość osób nie zna albo tylko coś słyszało o Trzech Świnkach, Śmielcu, Tępyim Szczycie, Czarnej Kopie, Skalnym Stole czy sześciu przepięknych kotłach polodowcowych. Za to wszyscy znają Śnieżkę. Zmieniając pytanie: „Z czym kojarzą się Państwu Sudety?” zapewne odpowiedzi będą w większości identyczne. Może ktoś

wspomni o Szczelińcu Wielkim czy Śnieżniku. A kto pamięta o Wysokiej Kopie, Skalniku, Wielkiej Sowie czy Orlicy? Nieliczni. Niewiele maszyn górskich jest zdominowanych przez jeden szczyt. Śnieżka wyraźnie góruje, zarówno nad bliższym i dalszym otoczeniem, jak i w skojarzeniach związanych z Karkonoszami oraz Sudetami. Inne szczyty pozostają w jej cieniu. Trudno się temu dziwić, przecież Śnieżka jest najwyższą górą Karkonoszy, także całych Sudetów, a w Republice Czeskiej jest najwyższa w kraju.



Ryc. 3. Śnieżka górująca nad otoczeniem



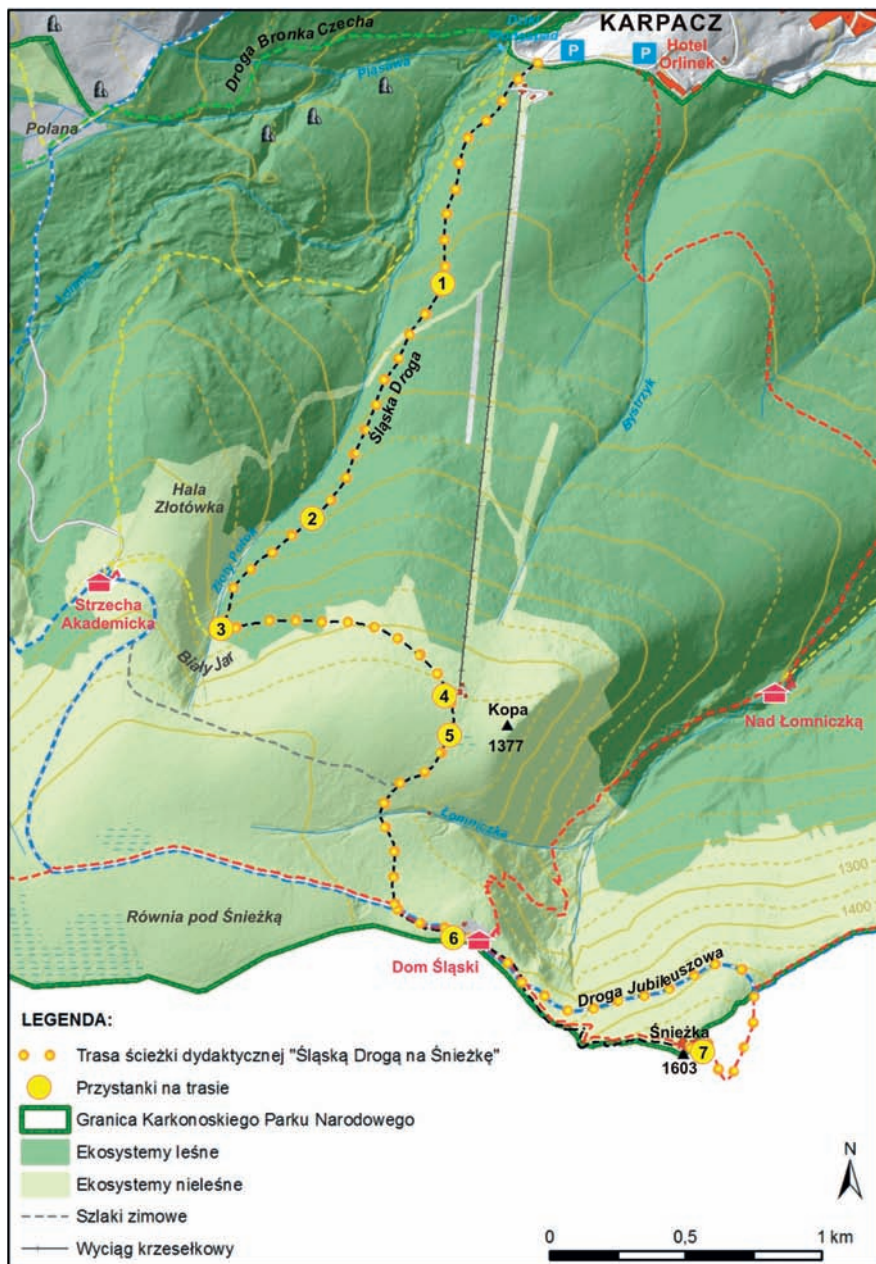
Ryc. 4. Śnieżka widoczna nad krawędzią kotła polodowcowego Małego Stawu

Od kiedy zaczęto chodzić po Karkonoszach i je poznawać to Śnieżka zawsze była tym punktem charakterystycznym, przyciągającym i jednocześnie najważniejszym. Trudno uwierzyć, spoglądając teraz na Karkonosze, że dawniej były to góry dzikie i zupełnie nieznane. Ludzie inaczej postrzegali góry.

Były one czymś niedostępnym, a zarazem niebezpiecznym i dla większości były po prostu brzydkie. Nie dostrzegano w nich żadnego piękna i potrzeby ich poznania. Z biegiem lat taki pogląd zaczął się powoli zmieniać, a ludzka ciekawość oraz potrzeby poznania nowych terenów kierowały ich ku górom.



Ryc. 5. Dawna pocztówka z Karkonoszy



Ryc. 6. Mapa przebiegu ścieżki dydaktycznej „Śląską Drogą na Śnieżkę”

Opis ścieżki

Zapraszamy na wspólną wędrowkę po ścieżce dydaktycznej „Śląską Drogą na Śnieżkę”. Jest to przewodnik wyjątkowy, ponieważ zawiera on nie tylko opis poszczególnych miejsc dotyczący tego co możemy zobaczyć na szlaku, zawiera również kilka podstawowych informacji o Karkonoszach, a także przenosi nas sto, dwieście, a nawet i więcej lat wstecz. Będą mogli Państwo dowiedzieć się jakie były początki turystyki w Karkonoszach, jak się ona rozwijała oraz kto przemierzał te góry. Ścieżka rozpoczyna się przy wejściu do Karkonoskiego Parku Narodowego obok dolnej stacji kolei liniowej na Kopę. Trasa ścieżki liczy sobie 6 km i zawiera 7 przystanków tematycznych. Różnica wzniesień do pokonania to około 800 m, a czas samego marszu potrzebny na dotarcie na najwyższy szczyt Karkonoszy wynosi około 3 – 3,5 godziny. Większość trasy prowadzi czarnym szlakiem



Ryc. 8. Dobre Źródło na zboczach Grabowca



Ryc. 7. Kaplica św. Anny na zboczach Grabowca

przez Białą Jar, zboczami Kopy do Domu Śląskiego, dalej prowadzi szlak niebieski, czyli Droga Jubileuszowa i na koniec szlak czerwony na Śnieżkę. Planując wycieczkę w góry oczywiście należy brać pod uwagę warunki pogodowe. Najbezpieczniejszy jest okres od maja do września. Zimą przejście całej ścieżki i zobaczenie jej sąsiednich terenów nie jest możliwe, ponieważ za względu na zagrożenie lawinowe i oblodzenie zamykane są niektóre szlaki. Na przykład szlak żółty, z którego możemy podziwiać niszę niwalną Białego Jaru oraz szlak niebieski (Droga Jubileuszowa) są zamykane w sezonie zimowym.

Skąd w ogóle wzięła się nazwa „Śląska Droga”? Otóż obecnie przez Karkonosze przebiega granica państwa między Polską a Czechami, a dawniej porośnięte lasami Karkonosze stanowiły naturalną granicę pomiędzy Śląskiem a Czechami. Przebiegały przez nie ścieżki, które później stały się ważnymi drogami komunikacyjnymi. Śląska Droga łączyła oba obszary.

Pierwotnie biegła ona z Sosnowki obok Dobrego Źródła na zboczach Grabowca, na Przełęcz pod Czołem (dawniej była to Przełęcz Bierutowicka), dalej w kierunku dzisiejszej Polany, przed nią schodziła w dolinę Płasawy, dalej na stok Hali Złotówka i na Równię pod Śnieżką. Tutaj ścieżka rozdzielała się, jej główna część prowadziła do Czech

(koło Lučni boudy, Vyrovky, Stražne i do Vrchlabi), a boczna ścieżka na szczyt Śnieżki. Obecnie „Śląska Droga” to trasa prowadząca z Karpacza na Śnieżkę.

Zanim zaczniemy naszą wspólną wędrowkę należy pamiętać, że jesteśmy na terenie parku narodowego. Karkonoski Park Narodowy został utworzony 16 stycznia 1959 roku. W 2014 roku obchodziliśmy jego 55-lecie, a my jako turyści możemy przyczynić się do tego, aby kolejne lata istnienia Parku były takie jak obecne albo nawet i lepsze. Przed wejściem pamiętajmy o zakupieniu biletu wstępu (część opłat z biletów jest przekazywana między innymi na działalność GOPR) oraz o przestrzeganiu zasad obowiązujących na terenie parku narodowego. To my jesteśmy tutaj gośćmi!

Możemy chodzić i podziwiać piękno przyrody, ale nie zapominajmy, że Park jest domem dla wielu zwierząt i cennych gatunków roślin. Poruszajmy się tylko po wyznaczonych szlakach turystycznych, nie hałasujmy, nie rozpalajmy ognisk, nie zrywajmy żadnych roślin, zabierajmy ze sobą wszystkie swoje śmieci. Jeżeli mieliśmy siłę nieść pełną butelkę wody, to na pewno nie zabraknie nam siły, aby zabrać ze sobą pustą butelkę i wyrzucić ją do kosza w mieście.

Poznaliśmy już najważniejsze zasady obowiązujące w Karkonoskim Parku Narodowym, więc ruszajmy na Śnieżkę! Po drodze czeka nas 7 przystanków tematycznych, wędrujemy do pierwszego z nich, który dotyczy regła dolnego.



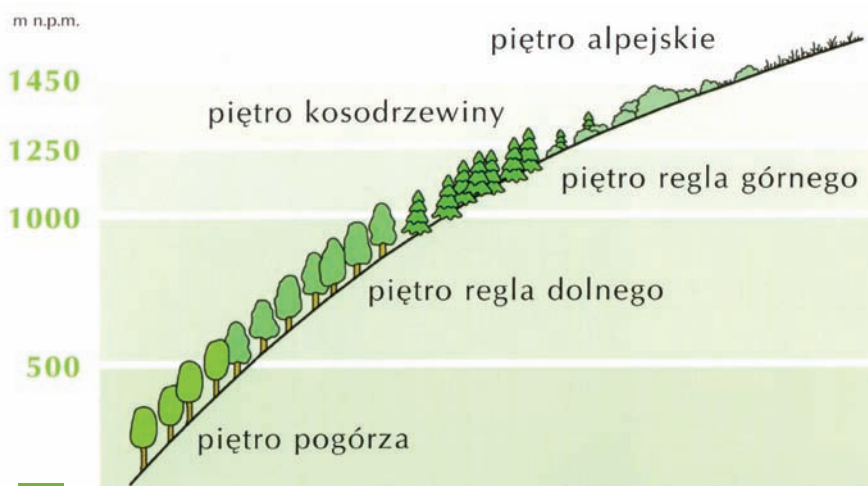
Ryc. 9. Tablica urzędowa informująca o wejściu na teren Karkonoskiego Parku Narodowego

PRZYSTANEK 1

Piętro regla dolnego

Wędrując zaobserwujemy zmieniającą się szatę roślinną. W każdym górach roślinność ma charakterystyczny układ strefowy. W określonych strefach wysokości nad poziomem morza występuje roślinność przystosowana do danych warunków, im wyżej tym klimat zaostcza się oraz warunki glebowe stają się mniej korzystne. Równoległe pasy roślinności zmieniające się wraz z wysokością nad poziomem morza nazywamy piętrami roślinnymi. W Karkonoszach wyróżnia się pięć pięter roślinnych:

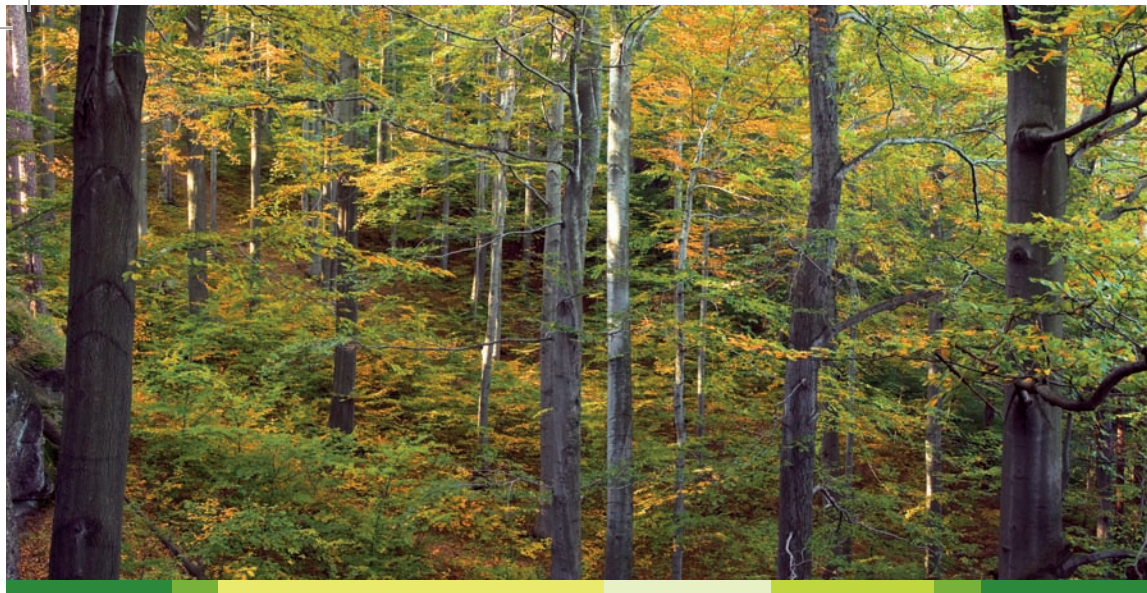
- 1) piętro pogórza (do 500 m n.p.m.),
- 2) piętro regla dolnego (od 500 do 1000 m n.p.m.),
- 3) piętro regla górnego (od 1000 do 1250 m n.p.m.),
- 4) piętro subalpejskie (od 1250 do 1450 m n.p.m.),
- 5) piętro alpejskie (od 1450 do 1603 m n.p.m.).



Ryc. 10. Schemat pięter roślinnych

Wędrując przez Karkonosze parę wieków temu obserwowalibyśmy zupełnie inne rośliny. W najniższym piętrze pogórza rosły lasy liściaste nazywane grądami. Tamtejsza ludność spacerowała pomiędzy dębami bezszypułkowymi, buka-

mi zwyczajnymi, lipami drobnolistnymi, a także leszczyną pospolitą. Obecnie do 500 m n.p.m. znajdują się osady ludzkie, tereny uprawne oraz niewielkie fragmenty lasu. Teraz znajdujemy się w piętrze regla dolnego na wysokości około



Ryc. 11. Zbocza Chojnika porasta, jeden z nielicznych już w Karkonoszach, las bukowy



Ryc. 12. Kielkująca jodła

920 m n.p.m. i obserwujemy dookoła same świerki i pojedyncze okazy buka, jawora i jodły. Roślinność naturalna uległa w tym piętrze niemal całkowitemu wyniszczeniu. Występujące na tym obszarze buki w większości zostały wycięte na potrzeby rozwijającego się lokalnego przemysłu.

Można było tutaj również spotkać dolno-reglowy bór jodłowo – świerkowy. W Karkonoskim Parku Narodowym trwają prace nad odtworzeniem populacji jodły pospolitej (program restytucji jodły pospolitej).

Monokultura świerkowa, która zajęła miejsce pierwotnej roślinności, wyrosła z nasion sprowadzonych z różnych części Europy, a przez to niedostosowanych do panujących tu warunków klimatycznych. Występującą w runie roślinność możemy rozpoznać nie zbaczając ze szlaku i należy do niej między innymi: kosmatka gajowa, starzec Fuchsa, skrzyp leśny czy szczawik zajęczy.



Ryc. 13. Kosmatka gajowa



Ryc. 14. Starzec Fuchsa

Piętra roślinne to nie tylko odmienna roślinność, ale także różne typy siedlisk, co sprawia, że występują w nich różne gatunki ptaków. Najliczniejszym gatunkiem w reglu dolnym jest zięba. Na skrzydłach posiada dwie wyraźne białe pręgi. Samiec ubarwiony jest bardziej kontrastowo – wierzch głowy ma koloru niebieskoszarego, a pierś rdzawego. Często pozwala zbliżyć się człowiekowi na kilka metrów.



Ryc. 15. Szczawik zajęczy



Ryc. 16. Zięba



Ryc. 17. Orzechówka



Ryc. 18. Mysikrólik

Ptaka monotonnie powtarzający „krek, krek, krek...” to orzechówka. Posiada charakterystyczne upierzenie, na czekoladowobrązowym tle ma liczne białe plamki w kształcie kroperek. Jej nazwa związana jest z ulubionym przysmakiem, czyli z orzechami.

Na świerkach można zaobserwować mysikrólika. Rozpoznamy go po dobrze widocznym żółtym lub pomarańczowym pasku na wierzchu głowy z czarną obwódką.

PRZYSTANEK 2

Piętro regła górnego

Po około 20 minutach marszu znajdujemy się na wysokości 1100 m n.p.m.. Jak mogliśmy zaobserwować wraz ze wzrostem wysokości zmienia się szata roślinna oraz świat zwierząt, a wszystko to związane jest z warunkami atmosferycznymi. Poprzez wielkość pasma Karkonoszy oraz ich wysokość ukształtował się w nich lokalny klimat górski, na który główny wpływ mają masy powietrza oceanicznego. Długie zimy i ich ostry charakter, częste i intensywne opady atmosferyczne, porywiste wiatry i wahania temperatury to w skrócie warunki jakie panują w Karkonoszach. Temperatura powietrza zmienia się wraz z wysokością, o czym sami przekonamy się będąc już na szczycie Śnieżki. W Karpaczu temperatura jest

wyższa o 5 – 6°C niż na Śnieżce (porównywalnie w Szklarskiej Porębie o 4 – 5°C niż na Szrenicy). Najcieplejszym miesiącem jest lipiec (Śnieżka 8,7°C), a najchłodniejszym styczeń (Śnieżka – 6,3°C). Opady u podnóża Karkonoszy wynoszą 950 mm, a w najwyższych partiach ponad 1400 mm. Podobnie jest z zaleganiem pokrywy śnieżnej – od 100 dni u podnóża Karkonoszy do 194 dni na Śnieżce. W kotłach polodowcowych potrafi utrzymać się do sierpnia. Pięknym a zarazem niebezpiecznym elementem zimowego krajobrazu Karkonoszy jest szadź. Ten lodowy osad swoim ciężarem obciąża drzewa i tyczki na szlakach często powodując ich złamanie lub zniekształcenie.



Ryc. 19. Widok ze Śnieżki na Czarny Grzbiet z „morzem chmur” w Kotlinie Jeleniogórskiej



Ryc. 20. Szadź

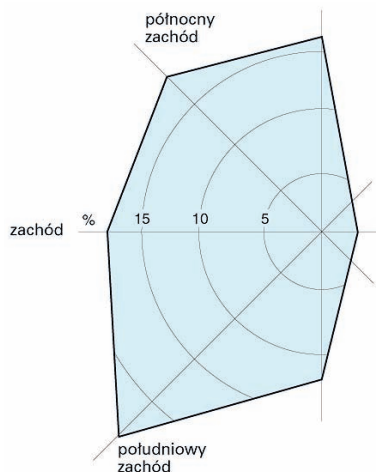
Na Śnieżce średnio w roku występuje 309 dni z mgłą, a Karkonosze charakteryzują się największym

natężeniem występowania mgieł w Polsce.

Królestwo wiatru

Śnieżka to najbardziej wietrzne miejsce w Polsce, wiatr nie wieje tu średnio tylko 5-6 dni w roku. Największe prędkości wiatru osiągają podczas cyklów fenowych. Notowane wówczas maksymalne prędkości wiatru na Śnieżce osiągają 60 m/s (ponad 200 km/h) i nie pochodzą z pomiarów wykonanych przyrządami. Są szacunkiem opartym na odczuciu siły wiatru i na reakcji zabudowań na jego działanie.

Wiatrowały w reglu dolnym



Róża wiatrów dla Śnieżki

Ryc. 21. Królestwo wiatru na Śnieżce

Widmo Brockenu

Widmo Brockenu to rzadkie zjawisko optyczne, spotykane w górach, powstające przy niskim położeniu Słońca nad horyzontem. Obserwator widzi wówczas swój powiększony cień na chmurach warstwowych, znajdujących się przed nim lub poniżej niego. Zdarza się, że cień postaci otoczony jest tęczęową obwódką, zwaną glorią.



Ryc. 22. Widmo Brockenu



Ryc. 23. Efekt kłęski ekologicznej w Karkonoszach

Pogarszające się wraz ze wzrostem wysokości warunki atmosferyczne powodują eliminację jednych i pojawienie się innych, bardziej odpornych na surowe czynniki atmosferyczne gatunków. Regiel górny prawie w całości porośnięty jest przez górnoregłową świerczynę sudecką, w której przeważa świerk pospolity z domieszką jaworu i jarzębiny. W przeciwieństwie do poprzednich pięter roślinnych bory górnoregłowe nie zostały przekształcone przez bezpośrednią działalność człowieka. Obumarłe drzewa, które możemy zaobserwować, przypominają o kłę-

sce ekologicznej, jaka miała miejsce w latach 70. i 80. XX wieku w Karkonoszach i Górach Izerskich. Niekorzystna sytuacja wykształciła się przez zanieczyszczenia powietrza (emisje przemysłowe), a w efekcie kwaśne deszcze. W runie odnajdziemy towarzyszącego nam od początku wycieczki niewielkiego siódmaczka leśnego o siedmiu białych płatach korony, a także żółto kwitnącego pszeńca leśnego oraz paproć wietlicę alpejską. Interesującą rośliną jest również goryczka trojeściowa. Kwitnie fioletowo i oznacza nadejście jesieni.



Ryc. 24. Siódmaczek leśny



Ryc. 25. Zarośla wietlicy alpejskiej



Ryc. 26 Zarośla wietlicy alpejskiej w jesiennej szacie



Ryc. 27. Goryczka trojeściowa



Ryc. 28. Drozd obroźny

W najwyższych położonych partiach borów świerkowych regla górnego i wyżej możemy spotkać drozda obroźnego. Przypomina on pospolitego w miastach kosa i stanowi jego górski odpowiednik, a można go odróżnić po białej półobrożę na piersi. Jest to gatunek raczej płochliwy, ale często żeruje w sąsiedztwie wyżej położonych schronisk, gdzie przyzwyczał się do obecności ludzi i można go zaobserwować z bliska.

W okolicach górnej granicy lasu występuje cie-

trzew, czyli rzadki gatunek kuraka leśnego z rodziny głuszcowatych. Jest on zagrożony wyginięciem w skali europejskiej. Charakterystyczne dla cietrzewi są toki, czyli ich rytuały godowe, które rozpoczynają się wiosną.

Dolna i górna granica regla górnego wyznaczała w Karkonoszach granicę występowania głuszcza. Jednak z biegiem lat skład gatunkowy ulegał zmianom i tak głuszcza po polskiej stronie gór widziany był ostatni raz w 2001 roku.



Ryc. 29. Cietrzew



Ryc. 30. Nisza niwalna Białego Jaru

PRZYSTANEK 3

Nisza niwalna Białego Jaru

Jesteśmy w miejscu, gdzie możemy zobaczyć jedną z ciekawszych form geologicznych występujących na trasie naszej wędrowki. Stoimy u wylotu niszy niwalnej, w której bierze swój początek Złoty Potok. Nisza niwalna Białego Jaru jest to forma, która powstała w okresie ostatniego zlodowacenia. Masy śniegu gromadziły się w lejach źródłiskowych, jed-

nak nie było ich na tyle dużo i nie występowały sprzyjające warunki morfologiczne do ich akumulacji, aby śnieg przeobraził się w typowy lód lodowcowy (jak w kotłach polodowcowych). Powstały niższe niwalne, które są określane jako nie w pełni wykształcone kotły polodowcowe, odróżnia je od nich brak stromych zboczy oraz płaskiego dna.



Ryc. 31. Kocioł polodowcowy Małego Stawu

Biały Jar jest idealnym miejscem do akumulacji dużych mas śniegu w trakcie zimy, a to sprzyja występowaniu tam lawin (szlak żółty przez Biały Jar jest zamykany zimą!). Przy szlaku znajduje się betonowa podstawa pomnika wystawionego dziewiętnastu ofiarom lawiny (największej tragedii w historii polskich gór), która miała miejsce 20 marca 1968 roku. Jej długość wyniosła prawie jeden kilometr. Sam po-

mnik został zniszczony również przez lawinę w roku 1974.

U wylotu Białego Jaru przebiega górna granica lasu, powyżej której zauważymy, że świerk ustępuje miejsca kosodrzewinie. Przy Żółtym Potoku rozwijają się zbiorowiska źródliskowe. Łatwo rozpoznać duże liście lepiężnika, ciemniejący zielonej oraz kwitnący na granatowo tojad sudecki czy też na białą jaskier platanolistny.



Ryc. 32. Lepiejnik biały



Ryc. 33. Tojad sudecki



Ryc. 34. Jaskier platanolistny

W okolicy Białego Jaru, między skałami i głazami, często można spotykać niewielkiego ptaka – kopcuszkę. Jest on ciemnoszary i wyróżnia się rdzawym ogonem i kuprem.



Ryc. 35. Jaskier platanolistny



Ryc. 36. Kopcuszek

Z Białego Jaru istnieje połączenie ze Strzechą Akademicką na Hali Złotówka, szlakiem żółtym 15 minut. Mimo, że Strzecha Akademicka nie jest celem naszej wędrowki warto o niej wspomnieć kilka zdań. Jednymi z pierwszych śmiałków, którzy penetrowali niedostępne jeszcze Karkonosze byli średniowieczni poszukiwacze minerałów, kamieni szlachetnych i innych skarbów zwani Walończykami. Po nich przyszedł czas na zagospodarowanie i udostępnianie Karkonoszy przez górników oraz pasterzy. Pasterskie budy stanowiły podstawę do rozwoju schronisk turystycznych. Strzecha Akademicka jest z pewnością najstarszym schroniskiem na ziemi polskiej. W piśmiennictwie po raz pierwszy wzmiankowana jest w 1653 roku, jako „buda Daniela”. Inne dane wskazują na jej wcześniejsze powstanie. Istnieją ślady, że około 1620 roku w okolicy dzisiejszego schroniska stała górská chałupa. Dla porównania w 1670 roku wzmiankowano o istnieniu budy nad Małym Stawem (Samotnia). Oczywiście górskie szalasy pasterskie nie

powstały na użytek krajoznawców i miłośników gór, jednak z czasem zaczęły gościć wędrowców. Wycieczki na Śnieżkę nie należały ani do łatwych, ani do krótkich. Trwały po kilka dni, a minimum to dwa dni. Najczęściej zatrzymywano się na nocleg w budach, które znajdowały się na trasie wędrowki, więc do najczęściej i najwcześniej odwiedzanych należała buda na Hali Złotówka. Strzecha Akademicka przez pierwsze lata swojego istnienia kilkakrotnie zmieniała nazwy. Budynek ten, między innymi od imion właścicieli, nazwano „budą Daniela”, a potem „budą Samuela”. Określano go mianem „Ostatniej Budy”, ponieważ było to ostatnie schronienie na popularnym szlaku z ziemi śląskiej na Śnieżkę. Przez długie lata nosił nazwę „budy Hampla” od nazwiska długoletniego właściciela i jego kilku kolejnych potomków. Pierwsi właściciele Strzech słynęli z wyrobu znakomitej wódki z szyszek jodły, warzenia piwa oraz gry na rogu przy wschodzie słońca czy na powitanie i pożegnanie gości.

Powstawanie schronisk

Schroniska w Karkonoszach powstawały stopniowo, początkowo były to pasterskie budy, które z czasem zmieniły funkcję na gospody i wreszcie schroniska.

Wielokrotnie przebudowywane, niszczone przez częste pożary, były budowane na nowo. Współcześnie w całych Karkonoszach funkcjonuje około 100 schronisk, gospód i obiektów noclegowych. Do najstarszych i najbardziej znanych po śląskiej stronie gór zalicza się schroniska na Śnieżce, pod Łabskim Szczytem, na Śnieżnych Kotłach, Strzecha Akademicka, Samotnia, Hala Szrenicka i nie istniejące dziś schronisko Na Polanie (Bronka Czecha).

Kolejne „wcielenia”
dzisiejszego schroniska
„Strzecha Akademicka”



Ryc. 37. Powstanie schronisk na przykładzie Strzechy Akademickiej



Ryc. 38. Wypas kóz w okolicach Wielkiego Stawu – miedzioryt z 1810 roku

Pierwotne szalasy pasterskie, później zamieniane na schroniska, lokalizowano w miejscach, gdzie było dużo trawy i był dostęp do zdrowej wody źródlanej. Podstawą egzystencji ludzi mieszkających

wysoko w Karkonoszach była hodowla bydła. Na rozległych terenach wypasano krowy i kozy. W drodze do kolejnego przystanku warto co chwilę popatrzeć za siebie i podziwiać piękne widoki.



Ryc. 39. Wypas bydła na Hali Szrenieckiej

PRZYSTANEK 4

Kopa

Znajdujemy się w okolicy górnej stacji kolei liniowej na Kopę, w piętrze subalpejskim. O florze i awifaunie tego piętra opowiemy jednak przy następnym przystanku. Teraz przeanalizujmy to co widzieliśmy po drodze od poprzedniego przystanku. Za naszymi plecami ukazały się ściany kotłów polodowcowych i Wielki Staw. Wszyst-

ko to jest efektem działalności lodowców, które były obecne w Karkonoszach w plejstocenie i ustąpiły około 10 tys. lat temu. W lejach źródłiskowych nastąpiło nagromadzenie ogromnych ilości śniegu, które przekształciły się w firn, lód i wykształciły się lodowce (w przeciwieństwie do nisz niwalnych).



Ryc. 40. Wielki Staw a w tle Śnieżka



Ryc. 41. Przejrzyste wody Wielkiego Stawu widziane z punktu widokowego przy czerwonym szlaku

Wielki Staw jest największym jeziorem polodowcowym w Karkonoszach, jego długość osiąga około 570 m, a maksymalna głębokość to 24,4 m. Dawniej wierzono, że w Wielkim Stawie nie ma żadnych zwierząt ani roślin, ponieważ zamieszkuje tam Duch Gór. Obecnie wiadomo, że występują w nim między innymi liczne bezkręgowce. Wody Wielkiego Stawu są bardzo przejrzyste, co można zauważyć nawet z punktu widokowego na krawędzi kotła (szlak czerwony). Z okolic Kopy możemy podziwiać panoramę całej Kotliny Jeleniogórskiej, która od północy otoczona jest Górami Kaczawskimi, od zachodu pogórzem Gór Izerskich i od wschodu Rudawami Janowickimi.

W rozwoju turystyki i w rozwoju cywilizacyjnym całych Karkonoszy ważną rolę odegrała wspomniana już pierwotna Strzecha Akademicka. Stanowiła bowiem punkt wyjścia do pionierskich wypraw badawczych w góry, do ich poznawania i rozpowszechniania nowo zdobytej wiedzy.

Idealnym pomysłem okazała się podjęta w 1665 r. przez hrabiego Christopha Leopolda von Scha-

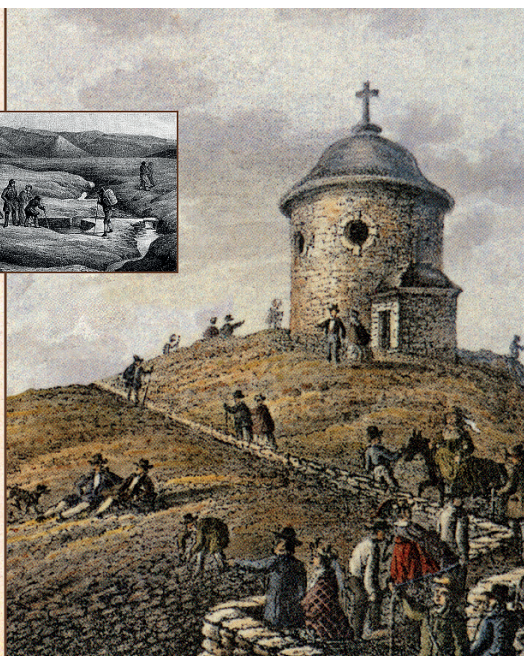
ffgotscha decyzja o wybudowaniu na Śnieżce kaplicy św. Wawrzyńca. Buda Daniela stanowiła również pewnego rodzaju magazyn, ponieważ koło niej gromadzono i przechowywano materiały (drzewo i wapno) do budowy kaplicy na Śnieżce. Ukończono ją i konsekrowano w 1681 r., a do 1824 r. klucznikiem i kościelnym kaplicy był gospodarz obecnej Strzechy Akademickiej. Kaplica stała się magnesem przyciągającym wędrowców, o czym mogą świadczyć wpisy w księgach pamiątkowych.

Księgi pamiątkowe narodziły się w Karkonoszach już w połowie XVII wieku, nie wiadomo kto wpadł na taki pomysł, ale zaczęto je wystawiać dla wędrowców na Chojniku. Od 1696 roku podobne księgi zaczęto wykladać w budzie na Hali Złotówka. W literaturze księgi te często, ale niesłusznie, były określane jako księgi Śnieżki – niesłusznie, bowiem zaczęto je wykladać na Śnieżce dopiero od 1824 r. kiedy przemieniono kaplicę na schronisko.

Miejsca kultu

W 1681 r. na najwyższym szczycie gór – Śnieżce właściciel tych ziem Christoph Leopold von Schaffgotsch, ufundował kaplicę pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Wybudowanie kaplicy oznaczać miało ostateczne pokonanie złych mocy i przypieczętowanie chrześcijańskiego panowania nad Karkonoszami za pośrednictwem świętego – patrona ludzi związanych zawodowo z górami. Kaplica na Śnieżce szybko stała się najbardziej znanym miejscem pielgrzymkowym w Karkonoszach. Znanymi od dawna miejscami kultowymi były też źródła Łaby (Pramen Labe) czy Dobre Źródło, zwane Źródłem św. Anny pod Grabowcem pomiędzy Miłkowem a Sosnowką.

Źródła Łaby (u góry) i Kaplica św. Wawrzyńca na Śnieżce



Ryc. 42. Miejsca kultu w Karkonoszach



Rys. 43. Przypuszczalne warunki jakie panowały w pierwotnych budach pasterskich – schroniskach

Księgi pamiątkowe stały się kopalnią wiedzy o ludziach, ich zwyczajach, przeżyciach, wypadkach i dawały w miarę pełny obraz osób wędru-

jących w tamtych czasach po górach. Oto przykładowe wpisy pamiątkowe wędrowców z tych ksiąg:

„Dnia 2 augusta 1801 Lud. Hauk z Warszawy zachód słońca ze Śnieżki admirował.”

„R. 1802 M. Juli 27. Po przenocowaniu w tym domie rano był na górze Śnieżce dla przypatrzenia się wschodowi słońca – Jan Kamieński od granic rosyjskich z Grodna.”

„D. 13 sierpnia 1805 roku przyszliśmy na wieczór o godzinie 8 do tak nazwanej budy Hampla, gdzie cały wieczór przepędziliśmy nad czytaniem różnych napisów w tych księgach umieszczonych, a nazajutrz puściliśmy się o godzinie 2 na Śnieżkę – Tomasz Rudnicki, Ildefons Niemojowski.”

„Jędrzej Mondry, kurat z Opola, doszedł dnia dzisiejszego wierzchołka Góry Śniegowej z wielkim serca ukontentowaniem. Dnia 21 czerwca roku 1819.”

„Jan Lattich z Warszawy odwiedził Śnieżkę okrytą śniegiem z wielką trudnością i niebezpieczeństwem dnia 19 maja 1816 r. w niedzielę.”

„Poseł z kapłanem, idąc razem z dołu,
Wśród przykrych trudów przyszli tu pospołu,
Westchli do Boga z tej tu wysokości –
By Polskę wrócił do dawnej wielkości!
Szaniecki, Ks. Zienkiewicz z Gniezna
Dnia 3 czerwca 1833”

„Bolesław Napoleon Kossecki przybył z kolegą i z guwernerem, i przyjacielem jego, zmęczony długim marszem od Piechowic aż na tę tak dawno już oczekiwaną Śnieżkę – Wracam do Wrocławia. 11/12/VI 1835.”

„Byłem na szczycie tej góry w czasie podróży mej gospodarczej po Szląsku dnia 16 czerwca 1839 roku – Karol Służalski z Królestwa Polskiego z guberni lubelskiej, ze wsi Nowosiółek. Piękna pogoda nam tu służyła – użyliśmy wspaniałego widoku na większą część Śląska i Czech.”

Karkonosze często były odwiedzane przez kuracjuszy, którzy przyjeżdżali do uzdrowiska Cieplice na leczenie, a w trakcie swoje pobytu udawali się na górskie wędrowki. Spośród znanych

osób można wymienić: Wincentego Pola, Kornela Ujejskiego oraz Romana Zamorskiego. Po Karkonoszach spacerował też Juliusz Słowacki oraz Izabela Czarotowska.

PRZYSTANEK 5

Kopa (piętro subalpejskie)

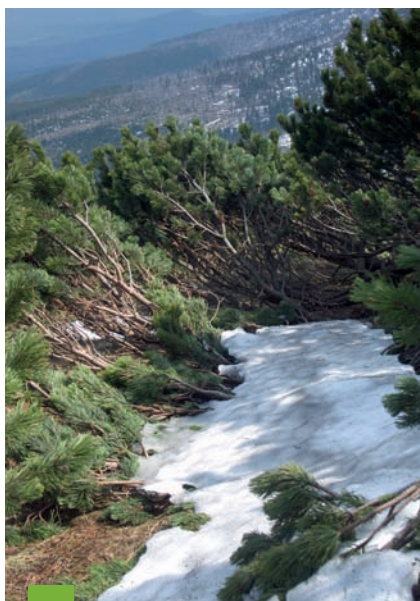
Już na poprzednim przystanku weszliśmy pomiędzy zarośla piętra subalpejskiego, nazywanego też piętrem kosówki. Główne zbiorowisko roślinne stanowią zarośla sosny górskiej, czyli kosodrzewiny. Posiada ona elastyczne gałęzie, przez co jest odporna na obciążenia i łatwo ulega wygięciu, ale nie złamaniu. Pod naporem grubych warstw śniegu, gałęzie ulegają przyciśnięciu do podłoża.

Kosodrzewina stanowi barierę zabezpieczającą niżej położone lasy przed powstaniem i skutkami lawin, zatrzymuje również duże ilości wody, a przez to ogranicza erozję wodną. Kosówce miejscami towarzyszy jarzębina zwyczajna w odmianie górskiej oraz różne odmiany wierzby, na przykład wierzba śląska. W runie znajdziemy krzewinki: borówkę czarną i brusznicę oraz



Ryc. 44. Pajęcza robota w kosodrzewinie

gatunki zielne: podbiałka alpejskiego (z owłosioną łodygą, a na niej jednym czerwonoróżowym koszyczkiem) oraz poznaną już ciemną zieloną. Możemy też zauważyć białe wełnianki. Wśród nich wyróżnia się wełniankę pochwowatą (posiada jeden kwiatostan na łodydze) oraz wąskolistną (kilka kwiatostanów).



Rys. 45. Przyciśnięte do podłoża gałęzie kosodrzewiny



Ryc. 46. Jarząb pospolity



Ryc. 47. Wierzba śląska



Ryc. 48. Kwiaty borówki brusznicy



Ryc. 49. Owoce borówki brusznicy



Ryc. 50. Podbiałek alpejski



Ryc. 51. Welnianka pochwowata



Ryc. 52. Welnianka wąskolistna

W niższych partiach zarośli kosodrzewiny oraz na łąkach subalpejskich występuje, poznany już wcześniej, cietrzew. W piętrze tym bytuje również niewielki ptak należący do rodziny pliszkowatych siwerniak. Typowe dla niego jest wznoszenie się niemal pionowo ku górze i następnie opadanie powoli zataczając kręgi i śpiewając.

W kosówce gnieździ się także czeczotka, ptak z intensywnie czerwoną plamką na czole i czarną na podbródku.



Ryc. 53. Czeczotka

Szeroki wyremontowany szlak (dostosowany dla osób niepełnosprawnych) doprowadzi nas do Śląskiego Domu. Obecnie remontem i utrzymaniem szlaków zajmuje się Karkonoski Park Narodowy. A kto to robił wcześniej, zanim powstał KPN? RGV, czyli Towarzystwo Karkonoskie. Wiosną 1880 roku we Vrchlabí powstało Österreichischer Riesengebirgsverein, czyli karkonoska sekcja Czeskiego Związku Górskiego, a w lipcu tego samego roku utworzono analogiczne towarzystwo po śląskiej stronie gór – Riesengebirgsverein (RGV). Inicjatorem powołania towarzystwa był Theodor Donat z Mysłakowic. RGV od razu stało się jednym

z najpopularniejszych towarzystw turystycznych na Śląsku (obok kłodzkiego) i objęło społeczny patronat nad turystyką karkonoską. Po I wojnie światowej liczyło około 17 000 członków, głównie z lepiej sytuowanych warstw społecznych (nauczyciele, lekarze, prawnicy, pisarze oraz drobni przedsiębiorcy i kupcy). RGV było organizacją społeczną, która utrzymywała się i działała głównie z własnych funduszy składkowych. Wydawali też wiadomości – cegiełki, z których dochód przeznaczony był na przykład na budowę ścieżek. Najwięcej uwagi poświęcali udostępnianiu gór i ułatwianiu poruszania się po nich. RGV budowało, remon-

towało, znakowało ścieżki turystyczne, początkowo letnie, później również zimowe. Towarzystwo nie posiadało własnych schronisk i obiektów tu-

rystycznych, jednak w pewnym stopniu wpływało na budowę niektórych obiektów, inspirując lub partycypując w ich realizacji. Tak było z obserwa-



Ryc. 54. Widokówka – cegielka sprzedawana przez RGV



Ryc. 55. Widokówka – cegielka sprzedawana przez RGV. Po dokonaniu wpłaty można będzie iść po wyremontowanej równej drodze

torium na Śnieżce i schroniskiem księcia Henryka nad Wielkim Stawem (nieistniejące już). Na 25-lecie swojego istnienia RGV wybudowało okrężną

wygodniejszą drogę z Przełęczy pod Śnieżką na sam szczyt Śnieżki (tzw. Droga Jubileuszowa).



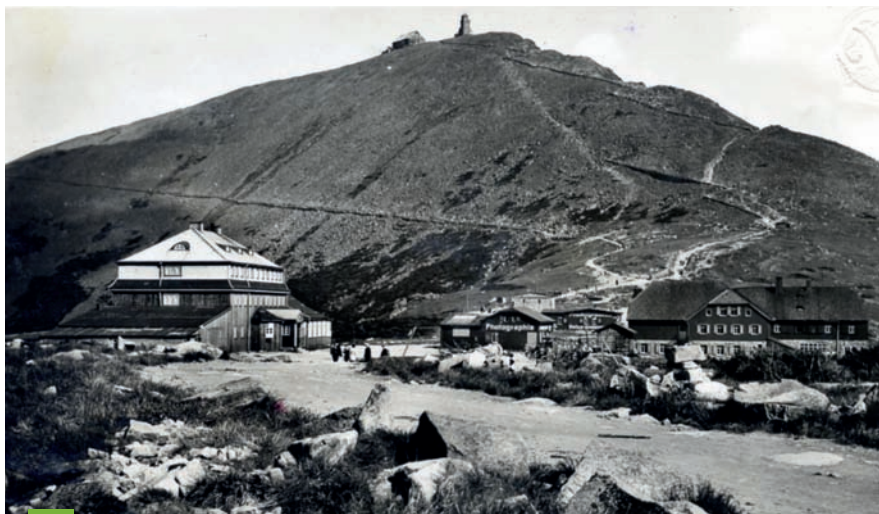
Ryc. 56. Zdjęcie pamiątkowe członków RGV na wybudowanej przez nich drodze prowadzącej na Śnieżkę, tzw. Drodze Jubileuszowej



Ryc. 57. Spotkanie z okazji 25-lecia istnienia RGV na szczycie Śnieżki



Rys. 58. Kataryniarz na szlaku



Rys. 59. Zabudowania na Równi pod Śnieżką

Niestety, ale intensywna działalność członków RGV doprowadziła w pewnym momencie do przeinwestowania turystycznego Karkonoszy. Na grzbiecie Karkonoszy roztawiano ruchome kioski, wózki z napojami, gramofonową muzyką, a także można było spotkać kataryniarza z papugą.

To wszystko zaczęło razić turystów, głównie tych, którzy przybyli z innych, dalekich stron, aby powędrować po górach i podziwiać piękne widoki, a nie spacerować od restauracji do baru. Oto jak opisuje swoje wrażenia z wizyty w Karkonoszach w 1934 roku nestor turystyki polskiej dr Mieczysław Orłowicz:

„Już na przełęczy pod szczytem ogarnęła nas prawdziwa rozpacz. Dwie wielkie restauracje i spora ilość kramów przypominały nam jakiś kiepski odpust z zapachem kiszzonej kapusty i gorącej kiełbasy. Szeroka droga przez grzbiety roita się od tłumów rozkrzyczanych ludzi. Na łączce oddziały młodzieży grały w piłkę. Jeszcze gorzej wyglądało na szczycie, który był całkiem zabudowany dwoma schroniskami, kaplicą i obserwatorium. I wszystko to w najgorszym stylu. W restauracji muzyka grała nowoczesne melodie. Opasłe postacie w zielonych kamizelkach wychylały olbrzymie kufle piwa i spoglądały takomie na jadłospisy zawierające 30 potraw, 20 rodzajów win i innych napojów podsycających zapal do wycieczek w samotność i piękno gór.”.

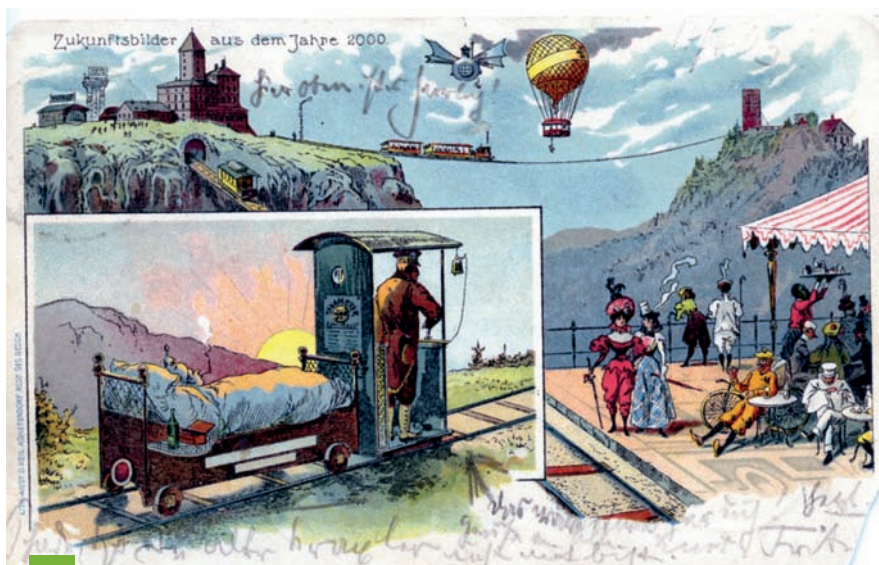
Dobrze, że taka tendencja zagospodarowywania gór nie przetrwała!



Ryc. 60. Obecnie na Równi pod Śnieżką znajduje się tylko schronisko Dom Śląski



Ryc. 61. Zabudowania na szczycie Śnieżki



Rys. 62. Wizja Karkonoszy w 2000 roku. Na unikatowej widokówce z 1901 roku przedstawiono żartobliwy obraz przyszłości, według którego pod Śnieżnymi Kotłami miał przebiegać tunel, a tamtejsze schronisko miało być połączone kolejką ze schroniskiem na Wysokim Kamieniu (Góry Izerskie). Dla turystów prognozowano wygodny transport

Z zakończeniem II wojny światowej ustała działalność RGV na terenie Karkonoszy. Sama organizacja przetrwała i jej siedzibą obecnie jest Bamberg.

PRZYSTANEK 6

Równia pod Śnieżką

Znajdujemy się na Równi pod Śnieżką obok Domu Śląskiego i zapewne niejednen z nas zastanawia się dlaczego tutaj jest tak płasko. Otóż Równia pod Śnieżką, określana też jako zrównanie wierzchwinowe, jest pozostałością dawnej karkonoskiej równiny. Zanim Karkonosze zostały wypiętrzone przez ruchy górotwórcze na tym terenie znajdowała się rozległa równina. Poprzez

naprężenia w skorupie ziemskiej została ona poprzecinana uskokami, a następnie wzdłuż nich niektóre partie masywu zostały wydźwignięte. Równia pod Śnieżką najlepiej widoczna jest z samego szczytu Śnieżki. Na Równi wykształciły się torfowiska subalpejskie (największe powierzchniowo w Karkonoszach), czyli szczególny rodzaj ekosystemu, który jest przesycony wodą. Cha-



Ryc. 63. Równia pod Śnieżką



Ryc. 64. Torfowiska na Równi pod Śnieżką

rakteryzuje się wolnym tempem rozkładu materii organicznej i gromadzeniem jej w postaci torfu. Na torfowiskach występują rzadkie i cenne gatunki roślin i zwierząt, niektóre z nich to relikty glacialne, czyli gatunki powszechnie występujące na dalekiej północy, które przywędro-

wały tutaj wraz z lodowcami. W celu bliższego poznania karkonoskich torfowisk warto udać się z Domu Śląskiego niebieskim szlakiem do Lučni boudy (mimo, że szlak niebieski przez torfowiska nie jest naszym dzisiejszym celem, polecamy go na przyszłość).



Ryc. 65. Zarośla kosodrzewiny zgrupowane w kępy

Największą powierzchnię na Równi pod Śnieżką zajmuje kosodrzewina, która występuje w li-tych zaroślach lub w rozrzuconych kępach. Mię-dzy sosną górską licznie występują murawy bliź-niczkowe, które porasta bliźnicznica psia trawka. Jest to trawa, która posiada bardzo ostre żdźbła, jest bladozielona a jesienią przybiera płową bar-wę. Często rośliną na Równi pod Śnieżką jest sa-sanka alpejska. Białe kwiaty sasanki rozwijają się w maju i czerwcu. Jeżeli wędrujemy latem zo-baczymy najpewniej wspaniałe włochate owo-ce sasanki.



Ryc. 66. Bliźnicznica psia trawka



Ryc. 67. Kwiaty sasanki alpejskiej



Ryc. 68. Włochate owoce sasanki alpejskiej

Na Równi pod Śnieżką gnieździ się pięknie ubarwiony podróżniczek. Błękitny śliniak z rdzawą plamką charakteryzuje północny podgatunek podróżniczka spotykany w Karkonoszach, podróż-

niczki z białą plamką na śliniaku można spotkać na większości obszaru Europy. Późnym latem można tu zauważyć skupione w stada czeczotki, które zostały omówione już wcześniej.



Ryc. 69. Samica podróżniczka



Ryc. 70. Samiec podróżniczka



Ryc. 71. Duch Gór witający turystów na Równi pod Śnieżką

We wschodniej części Równi pod Śnieżką znajduje się Dom Śląski. Jest to najwyższe położone schronisko turystyczne po polskiej stronie Sudetów. Dawniej ta część Równi była o wiele bardziej zagospodarowana. Obecny budynek Domu Śląskiego jest trzecim z kolei (poprzednie spłonęły), a powstał w 1922 roku. Po czeskiej stronie już w 1846 roku powstała Obří bouda (rozebrana w latach 70. XX wieku), a w pobliżu znajdowały się mniejsze budynki gospodarcze, jeden z nich był wykorzystywany jako siedziba fotografa. Przy Śląskim Domu

wybudowano turbinę wiatrową w celu uzyskania taniego źródła energii, jednak nie przetrwała ona pierwszej zimy. Pod naporem śniegu i szadzi zniszczeniu uległa jej górna część. Podobnie było w okolicach, wspomnianej już, Lučňi boudy. Tam też znajdowało się kilka budynków, a na starych zdjęciach można zobaczyć, że pobliskie tereny były wykaszane. Co może świadczyć o pewnej niewiedzy ludzi, ponieważ niszczyli te cenne obszary, a z drugiej strony poruszając się po takim podmokłym terenie stwarzali zagrożenie dla siebie samych.



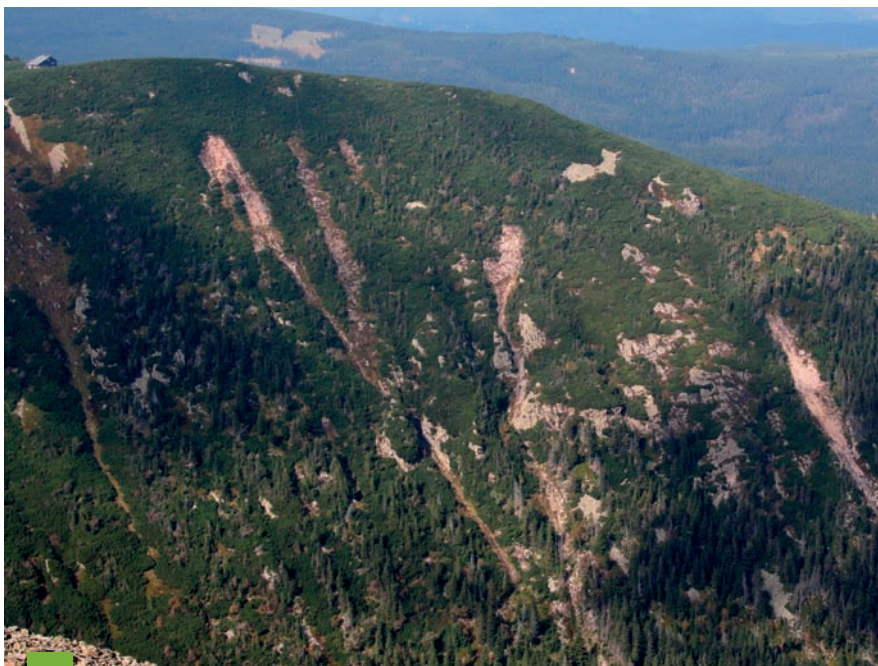
Ryc. 72. Ilustracja z 1902r. ukazuje, że torfowiska na Równi pod Śnieżką były wykaszane

Z okolic Domu Śląskiego ruszamy Drogą Jubileuszową (szlak zamykany na zimę!) na sam szczyt Śnieżki, początkowo szlakiem niebieskim, a ostatni fragment szlakiem czerwonym. Po dro-

dze po północnej stronie możemy obserwować kolejny kocioł polodowcowy, który podcina zbocza Śnieżki – Kocioł Łomniczki.



Ryc. 73. Kocioł Łomniczki



Ryc. 74. Splywy gruzowo – błotne na ścianach Kotła Łomniczki, nazywane także murami

PRZYSTANEK 7

Śnieżka

Jesteśmy na wysokości 1603 m n.p.m., na najwyższym szczycie Sudetów. Śnieżka wznosi się około 200 m nad Równią pod Śnieżką i nad Czarnym Grzbietem, a swój kopulasty kształt za-

wdzięcza hornfelsom, skałom które ją budują i które są bardzo odporne na wietrzenie. Powstały one poprzez przeobrażenie termiczne łupków łyszczykowych.



Ryc. 75. Pokrywy blokowe na zboczach Śnieżki

Północne stoki Śnieżki zajmują głównie pokrywy blokowe, a ze względu na duże nachylenie podlegają one transportowi grawitacyjnemu, a na stokach występują spływy gruzowe. W XVII i XVIII wieku na pokrywach blokowych ważną rolę odegrała *Trentepohlia jolithus*, czyli mały niepozorny brunatnordzawy glon. Większość osób zabierała ze sobą na pamiątkę kawałek kamienia, na którym porastał ten glon, ponieważ zwilżony i lekko rozgrzany wydawał woń podobną do fiołków. Niektórzy zmierzali na Śnieżkę, aby na najwyższej górze śląska poczuć wszech-

obecny zapach fiołków. Na zboczach Śnieżki glon ten miał odpowiednie warunki do wydzielania swoich charakterystycznych zapachów. Z czasem, było go coraz mniej, a obecnie nie jest już spotykany w tych okolicach.

Śnieżka jest jednym z niewielu miejsc w Karkonoszach, gdzie wykształciło się najwyższe piętro roślinne, czyli piętro alpejskie. Typowym zbiorowiskiem, które możemy obserwować tutaj są murawy alpejskie. Charakterystycznym dla nich gatunkiem jest sit skucina, która późnym latem zmienia barwę na rudobrazową.



Ryc. 76. Murawy alpejskie



Ryc. 77. Murawy alpejskie w jesiennej odstonie

Liczne porosty rozrastają się na pokrywach blokowych, a najbardziej charakterystyczny jest wzorec geograficzny.



Ryc. 78. Wzorec geograficzny na blokach skalnych



Ryc. 79. Plochacz halny

Na murawach alpejskich i rumowiskach skalnych przy odrobinie szczęścia dostrzeżemy najbardziej wysokogórskiego ptaka w Karkonoszach – płochacza halnego. Mimo swojej nazwy nie jest on zbyt płochliwy, a w miejscach uczęszczanych przez ludzi poszukuje okruchów pożywienia. Szczyt Śnieżki od dawna był najbardziej atrakcyjnym miejscem w całym paśmie i przyciągał ludzi. Przez to Śnieżka należy do najbardziej zagospodarowanych miejsc w Karkonoszach. Pierwszą budowlą była, wspomnianą już, kaplica świętego Wawrzyńca. W kaplicy do początku XIX wieku kilka razy w roku odprawiane były nabożeństwa. Od 1812 r. na pewien okres zaprzestano ich odprawiania, a ołtarz z rzeźbą św. Wawrzyńca przeniesiono do kaplicy św. Anna położonej powyżej Sosnowki, gdzie łatwiej można było dostać się na okresowe nabożeństwa. Od 1824 do 1850 roku w kaplicy działało schronisko turystyczne.



Ryc. 80. Kaplica św. Wawrzyńca



Ryc. 81. Przypuszczalne warunki oferowane turystom w pierwszych karkonoskich schroniskach

Pierwszy gospodarz kaplicy – schroniska Siebenhaar rozpoczął prowadzenie obserwacji meteorologicznych, niestety nie były one regularne. Następnym właścicielem schroniska w kaplicy

był Friedrich Sommer, który w 1850 roku po śląskiej stronie Śnieżki wybudował pierwsze schronisko turystyczne, jednocześnie wyremontował kaplicę i przywrócił jej sakralny charakter.



Ryc. 82. Litografia z 1850 roku przedstawiająca kaplicę św. Wawrzyńca oraz pierwsze schronisko



Ryc. 83. Wierchołek Śnieżki na dawnej widokówce

Sommer nie miał szczęścia, ponieważ wybudowane przez niego schronisko spłonęło po siedmiu latach. Następne spłonęło od uderzenia piorunem tym razem po pięciu latach. Uparty Sommer wznosił swoje trzecie schronisko, które przetrwało do 1967 roku. Na Śnieżce obok schroniska Sommera i kaplicy św. Wawrzyńca po czeskiej stronie w 1868 roku wzniesiono drewniane schronisko, które po dwóch latach chwilowo przeszło w ręce Sommera, a jego następnymi właścicielami była rodzina Pohl, która prowadziła w nim sezonową agencję pocztową. Ostatnim budynkiem, który powstał na szczycie była drewniana wieża mieszcząca obserwatorium meteorologiczne, wybudowana w 1900 roku.



Ryc. 84. Widokówka przedstawiająca, z której strony Śnieżki można podziwiać wschód i zachód słońca



Ryc. 85. Zadowoleni wędrowcy na szczycie Śnieżki

W 1967 roku na miejscu rozebranego schroniska Sommera rozpoczęto budowę obecnego budynku obserwatorium, tzw. latających talerzy. Budowlę ukończono w 1974 roku i wtedy rozpoczęto rozbiórkę wieży starego obserwatorium.

To jedyne poza stacją na Kasprowym Wierchu (Tatry) wysokogórskie obserwatorium IMGW w Polsce. Na Śnieżce regularne obserwacje meteorologiczne prowadzone są od 1880 roku.



Ryc. 86. „Latające talerze” na Śnieżce – w najwyższym mieści się wysokogórskie obserwatorium meteorologiczne IMGW



Ryc. 87. Widokówka ze Śnieżki z ukazaniem wschodem słońca



Ryc. 88. Wycieczka konna na Śnieżkę



Ryc. 89. Zamożne panie wnoszone w lektykach na Śnieżkę

Ciekawość ludzka od dawna kierowała wędrowców na Śnieżkę w celu zobaczenia pięknych krajobrazów, zabrania z niej fiołkowego kamienia (*Trentepohlia jolithus*) czy też w celu podziwiania spektakularnych wschodów słońca.

Wszyscy chcieli dostać się na szczyt Śnieżki, jednak nie wszyscy mieli siły, żeby wejść tu pieszo. Powszechną wówczas praktyką (wśród bardziej zamożnych) były wycieczki konne lub w lektykach. Pięknie ubrane panie w sukniach i kapeluszach, a czasami też panowie w garniturach byli wnoszeni na sam szczyt w lektyce.

Wraz z budową kaplicy św. Wawrzyńca coraz bardziej popularny stawał się zawód tragarza. Na Śnieżkę nie prowadziły żadne drogi dojazdowe, a wszystkie materiały czy później zaopatrzenie dla schronisk należało wnieść. Ich usługi stały się praktycznie niepotrzebne wraz z budową dróg i wyciągów (po polskiej stronie na Kopę, a po czeskiej na samą Śnieżkę).



Ryc. 90. Tragarze na Śnieżce

Nasza wycieczka Śląską Drogą na Śnieżkę dobiegła końca. Dziękujemy za wspólną wędrówkę po tej ścieżce dydaktycznej. Mamy nadzieję, że lektura przewodnika dała Wam możliwość lepszego poznania Karkonoszy, zarówno pod względem przyrodniczym, jak i historycznym.

**Zapraszamy na inne szlaki
Karkonoskiego Parku Narodowego!**



Ryc. 91. Śnieżka w kilku odsłonach



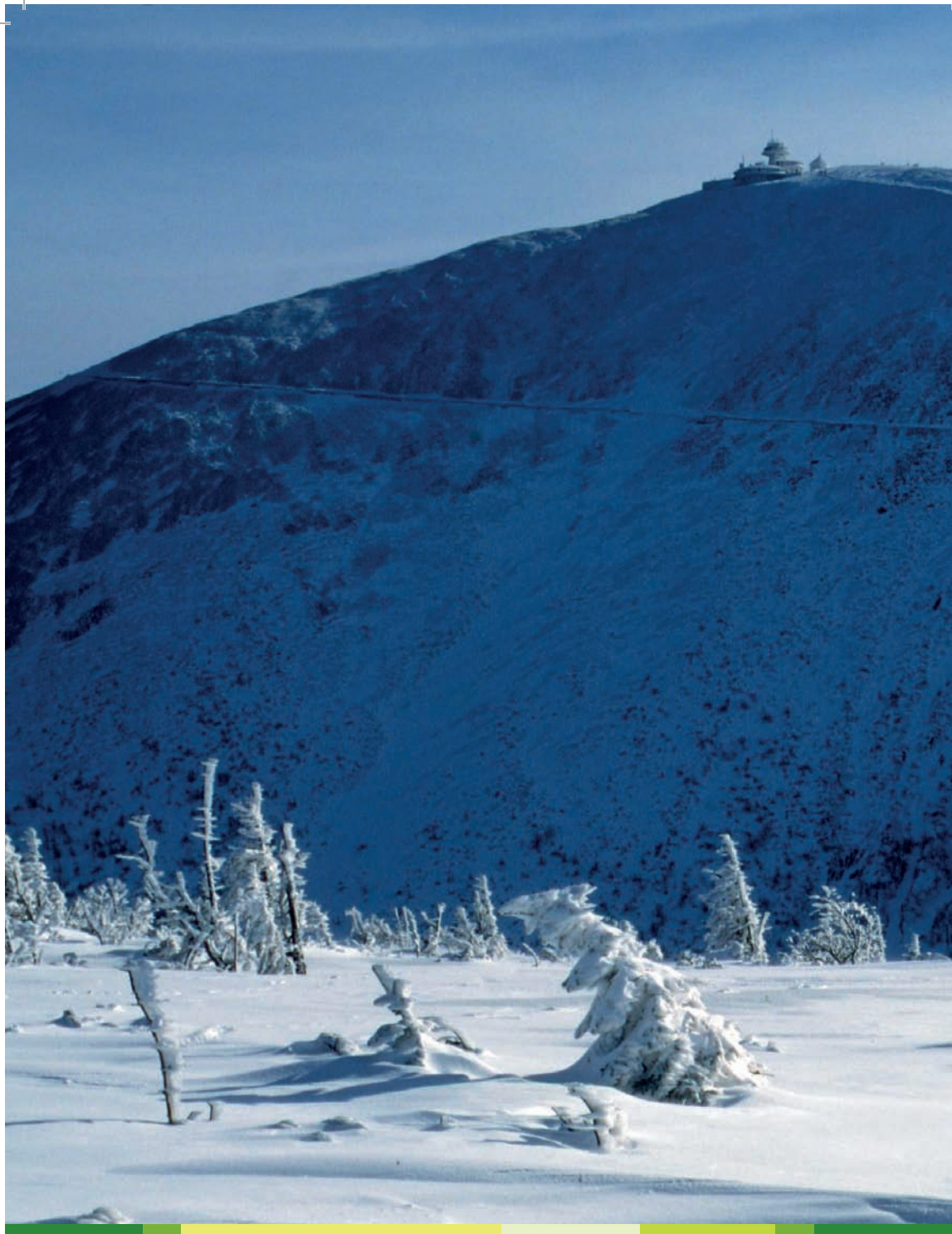
Ryc. 92. Śnieżka w kilku odsłonach





Ryc. 93. Śnieżka w kilku odstonach





Ryc. 94. Śnieżka w kilku odsłonach





Ryc. 95. Śnieżka w kilku odsłonach